Stanisław Madanowski z Boczków Chełmońskich

Obecnie nie jest już kierownikiem zespołu, ale okazjonalnie w nim występuje.

Stanisław Madanowski zamieszkały w Boczkach Chełmońskich, należy do najbardziej znanych i utytułowanych łowickich śpiewaków ludowych. Reprezentuje region łowicki, a ściślej – mikroregion kocierzewski (gm. Kocierzew, woj. łódzkie). Pochodzi z muzykalnej rodziny – na co dzień śpiewała jego mama, brat mamy, ciotki, starsza siostra – Helka. Towarzyszył matce na weselach, z przyjemnością słuchał i uczył się nowych pieśni. Jedną z pierwszych melodii, jakie zapamiętał była pieśń śpiewana na weselu przez pannę młodą – sierotę (Zielony listek łorzesy, któs moje serce pociesy). Będąc uczniem szkoły podstawowej w Boczkach, Stanisław grał na mandolinie i śpiewał w zespole. Po ukończeniu szkoły, wyłącznie dla członkostwa w Zespole „Blichowiacy", zapisał się do Technikum Rolniczego na Blichu. Ze szkoły musiał jednak zrezygnować po dwóch latach, by wrócić do domu i pomagać rodzicom w gospodarstwie. W późniejszych latach należał do łowickich Zespołów Pieśni i Tańca: „Ziemia Łowicka" i „Kolejarz" (jeździł na próby rowerem, 10 km w jedną stronę).

Pełniąc funkcję sołtysa wsi Boczki Chełmońskie zorganizował w 1974 r. dożynki, które okazały się tak udane i barwne, również przez różnorodność strojów kocierzewskich, że narodziła się wówczas idea powołania Zespołu „Boczki Chełmońskie". Stanisław Madanowski był jego założycielem (1974) oraz pierwszym instruktorem śpiewu i tańca. Zespół istniał początkowo przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Boczkach, następnie działał pod patronatem różnych instytucji lokalnych i wojewódzkich. Obecnie Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie", przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Kocierzewie Południowym, tworzy 85 osobowa grupa tańczącej i śpiewającej młodzieży z terenu powiatu łowickiego. Instruktorem tańca jest Stanisław Wróbel, a instruktorem muzycznym – Daniel Boczek. Zespół ma w swoim repertuarze zarówno programy artystyczne, jak i obrzędy ludowe, m.in. „Wesele łowickie", „Dyngusiarze", „Dożynki", „Wianki". Stanisław Madanowski do dziś występuje gościnnie z zespołem, zwłaszcza w „Weselu", gdzie gra rolę „dziewosłymba" (swata) i wygłasza mowę pożegnalną przed ślubem.

Do dzisiaj Stanisław Madanowski śpiewa przy umarłych – dawniej w domach, przez trzy wieczory, obecnie już tylko przed pogrzebem, w kaplicy św. Rocha w Boczkach (m.in. Nie tu ojczyzna na melodię Zmarły człowiecze), podczas mszy żałobnej (np. Już opuściłeś tę łez dolinę) i na cmentarzu (Zmarły człowiecze).

W 2016 roku uczestniczył po raz pierwszy w Festiwalu w Kazimierzu, w kategorii solistów instrumentalistów, i otrzymał najwyższą nagrodę Festiwali – Basztę za wykonanie pieśni powszechnej Jak jo pójde stecką do lasa, pieśni żartobliwej Mateusu, Mateusu oraz pieśni weselnej A ty ptosku świergolasku, co w górze lotos, oj dana wraz z łowickimi przyśpiewkami weselnymi na przyjazd od ślubu. W roku 2017 roku wystąpił w kategorii mistrz – uczeń z Malwiną Ciesielską z Łowicza, zdobywając II nagrodę.

To tylko niektóre sukcesy Stanisława Madanowskiego. Jako jeden z nielicznych już tradycyjnych łowickich śpiewaków ludowych prezentuje on bogaty repertuar pieśni, przyśpiewek i „prześpiewek", które wykonuje z niezrównaną swadą i siłą głosu, zachowując niepowtarzalny charakter i właściwości pieśni regionu łowickiego (powściągliwość, rubato, gwara, siła wyrazu). Niedawno śpiewak nagrał płytę CD Moje łowickie śpiewanie…, z towarzyszeniem kapeli Szymona z Zielkowic.

Promocja płyty odbyła się 18 listopada 2017 r. w Muzeum Regionalnym w Łowiczu.

Tekst i zdjęcia: Ewa Sławińska-Dahlig